

Kredyt studencki

Pojęciem **kredyt studencki** określane są często dwa zupełnie różne produkty finansowe.

Pierwszy z nich to kredyt dedykowany – w pełni komercyjna usługa bankowa kierowana do osób kształcących się. Jej dostępność jest uzależniona od posiadanej zdolności kredytowej, a często również od wyników osiąganych na studiach.

Drugi produkt – znacznie bardziej popularny – to **kredyt preferencyjny**. Jest on formą pomocy państwa dla osób kształcących się poprzez mechanizm do tzw. zwrotnej pomocy materialnej. Prawo do niego wynika z Ustawy o pożyczkach i kredytach studenckich z 1998 roku.

Kredyt preferencyjny jest wart rozważenia ze względu na pięć niezwykle atrakcyjnych cech.

- **możliwość przeznaczenia na dowolny cel**

Chociaż intencją pomysłodawców tego kredytu było kierowanie środków wyłącznie na koszty kształcenia i utrzymania się podczas studiów, studenci wykorzystują go do różnych celów.

- **niespotykanie niskie oprocentowanie**

Oprocentowanie kredytu jest na poziomie połowy stopy redyskontowej NBP. W ostatnich latach jest ona bardzo niska (np. 3,75 procenta w 2009) co sprawia, że odsetki od kredytu są poniżej 1,9 procenta. Tak dogodne warunki są możliwe, gdyż część odsetek spłaca za nas państwo – pieniądze z budżetu przekazywane są do Funduszu Pożyczek i Kredytów Studenckich utworzonego przy państwowym Banku Gospodarstwa Krajowego. Fundusz wypłaca bankom różnicę między oprocentowaniem rynkowym a preferencyjnym.

- **wysoka dostępność**

Kredyt może otrzymać student lub doktorant, z uczelni publicznych lub niepublicznych, ze studiów stacjonarnych lub niestacjonarnych. Wnioskodawca nie musi posiadać zdolności kredytowej.

W 2009 roku będzie jeszcze funkcjonować limit dochodu na jednego członka rodziny, dający pierwszeństwo w ubieganiu się o kredyt. Jego wysokość wyznaczana jest dopiero wtedy, gdy wszystkie wnioski zostaną złożone. Z każdym rokiem jego wysokość wzrasta, ostatnio było to 2.500 zł. W przyszłym roku planowana jest likwidacja formalności związanych ze sprawdzaniem dochodów rodziny studenta i danie możliwości ubiegania się o kredyt wszystkim osobom, które rozpoczęły studia przed 25 roku życia – ta uproszczona procedura funkcjonuje często pod nazwą „kredyt za indeks”.

Studenci z rodzin, gdzie dochód na jedną osobę nie przekracza 40 procent limitu, o którym mowa powyżej (czyli ostatnio 1000 zł) mogą otrzymać poręczenie z Banku Gospodarstwa Krajowego. Studenci o niskich dochodach zamieszkujący na obszarach wiejskich biorący kredyt w Banku Polskiej Spółdzielczości mogą ponadto uzyskać poręczenie w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

- **bardzo dogodne warunki spłaty**

Po ukończeniu studiów przez dwa lata nie spłaca się ani odsetek, ani kapitału kredytu. Okres na spłatę kredytu jest dwa razy dłuższy od czasu jego pobierania (najczęściej 5 lat pobierania i 10 lat spłacania). Absolwenci, którzy udokumentują, że miesięczna spłata kredytu przekracza 20 procent ich dochodów mogą liczyć, że spłata kredytu zostanie im rozłożona na jeszcze większą liczbę rat.

- **możliwość umorzenia**

Pięć procent studentów osiągających na swojej uczelni najlepsze wyniki w nauce może liczyć na umorzenie 20 procent kredytu.

Wadą tego atrakcyjnego kredytu jest niezadowolająca wielu studentów wysokość rat. W ostatnim roku było to 600 zł. Pieniądze dostaje się przez 10 miesięcy w roku, a więc przy standardowym pięcioletnim okresie studiowania możemy otrzymać maksymalnie 30.000 złotych kredytu, a na czteroletnich studiach doktoranckich 24.000 złotych.

Od 1 października do 15 listopada każdego roku można składa wnioski o przyznanie kredytu preferencyjnego w bankach, które zdecydowały się włączyć go do swojej oferty.

Poszczególne banki mają różne procedury rozpatrywania wniosków o kredyt, ale z pewnością każdy z nich będzie wymagał:

- zaświadczenia z dziekanatu o posiadaniu statusu studenta,
- zaświadczenia o wysokości dochodów osiąganych przez pracujących członków rodziny,
- dwóch poręczyteli (np. rodziców).